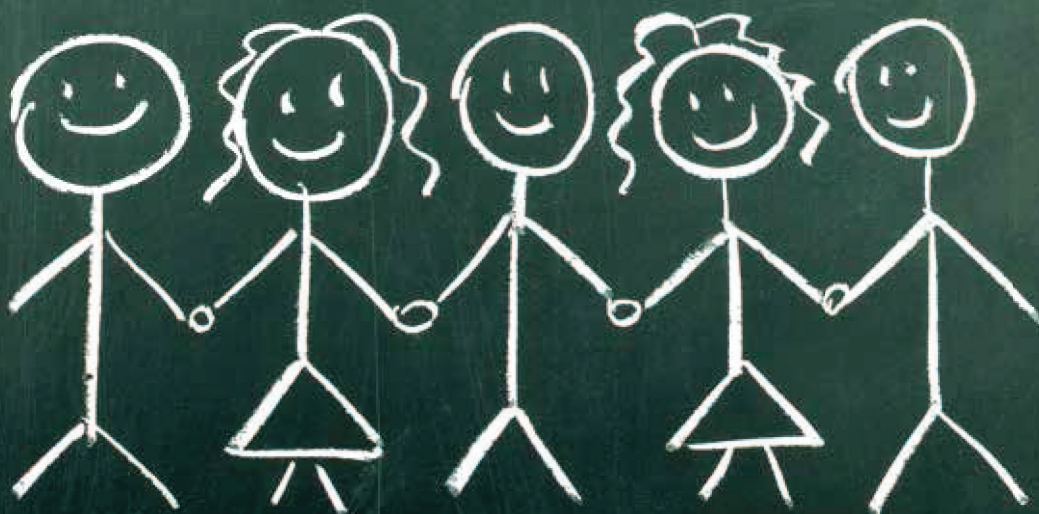


Poznajemy się

PIERWSZA LEKCJA WYCHOWAWCZA W NOWEJ KLASIE

LEKCJA WYCHOWAWCZA Z POMYSŁEM

Pierwsza lekcja wychowawcza to dla nauczyciela okazja, by zrobić dobre pierwsze wrażenie na uczennicach i uczniach, którym będziemy towarzyszyć przez kilka kolejnych lat. Warto tę okazję dobrze wykorzystać.



Z perspektywy dzieci i młodzieży wychowawca zajmuje wśród wszystkich nauczycieli szczególną pozycję. Uczennice i uczniowie mają wobec niego szczególne oczekiwania i poświęcają mu więcej uwagi niż innym osobom z grona pedagogicznego. Pod tym względem oczekują wzajemności – chcą, aby wychowawca również poświęcał im więcej uwagi niż innym swoim uczniom. To jednak oczywiście nie wszystko.

Dla młodszych dzieci ważne jest zwłaszcza to, by osoba pełniącą rolę wychowawcy była ciepłą, opiekuńcza i życzliwa; im uczniowie są starsi, tym mniejsze ma to znaczenie, choć życzliwość w cenie jest zawsze, a bliskie więzi z uczniami sprzyjają pozytywnym efektom pracy i wychowawczej, i dydaktycznej. Młodzież ceni zwłaszcza osoby z poczuciem humoru, dystansem do siebie i cechujące się partnerskim podejściem do uczniów. Niezależnie zaś od wieku naszych podopiecznych, zawsze liczy się też szczerść, otwartość, autentyczność, solidność oraz zrównoważenie emocjonalne. Oczywiście wychowawca powinien być przy tym dobrym fachowcem w swojej dziedzinie, a także skutecznie i ciekawie uczyć.

Pierwsza lekcja wychowawcza jest dla wychowawcy okazją, by zaprezentować się uczniom z jak najlepszej strony, a jednocześnie, by poznać ich samych oraz ich potrzeby. Jest to też możliwość zintegrowania zespołu klasowego. W związku z tym warto zaproponować dzieciom czy młodzieży chwilę rozmowy, ale też ćwiczenia czy zabawy umożliwiające wzajemne poznanie się i zaprezentowanie grupie. Pierwsza lekcja wychowawcza, podobnie zresztą jak kolejne, powinna być odmienna od wszystkich innych lekcji, dawać więcej swobody w myśleniu i wyrażaniu siebie, swoich opinii czy potrzeb. Aby jeszcze bardziej podkreślić tę odmienność, lekcję wychowawczą można poprowadzić w plenerze lub w innym niż klasa, atrakcyjnym miejscu, np. w świetlicy lub bibliotece. Jeśli zostajemy w klasie, nie nakazujemy uczniom siedzenia w ławkach – lepiej zaprosić ich do kręgu, w którym wszyscy będą widzieć nawzajem swoje twarze i będą mogli łatwo nawiązać kontakt wzrokowy.

Niezależnie zaś od wieku naszych podopiecznych, zawsze liczy się też szczerść, otwartość, autentyczność, solidność oraz zrównoważenie emocjonalne. Oczywiście wychowawca powinien być przy tym dobrym fachowcem w swojej dziedzinie, a także skutecznie i ciekawie uczyć.

Zasady sprzyjające pracy z młodzieżą

Podczas pierwszej i kolejnych lekcji wychowawczych warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach sprzyjających pracy z dziećmi i młodzieżą – zastosowanie tych zasad sprawi, że łatwiej będzie nam zaangażować uczniów w zajęcia i zachęcić ich do aktywnego uczestnictwa i zabierania głosu. Pozwoli nam to też pozytywnie zaprezentować się – jako osoba wesoła, sympatyczna, przyjazna, ale jednocześnie traktująca uczniów z szacunkiem. A oto te zasady:

1 W miarę możliwości do każdej z osób zwracaj się po imieniu. Na początku to trudne, bo do zapamiętania jest wiele imion, pomogą w tym jednak specjalne ćwiczenia, a także rekwizyty, takie jak identyfikatory czy kawałki taśmy malarskiej, na których można napisać swoje imię grubym flamastrem, a następnie przykleić do odzieży. Zwracanie się do podopiecznych po imieniu skraca zbędny dystans, sprawia, że uczniowie czują się dostrzegani i traktowani bardziej indywidualnie, sprzyja nawiązywaniu pozytywnych relacji.

2 Nie zmuszaj uczniów do wypowiedzi. Oczywiście to bardzo ważne, żeby każda osoba wypowiedziała się podczas pierwszej lekcji wychowawczej czy zajęć integracyjnych, jednak należy do tego jedynie zachęcać, i to nie natrączywie. Uczniowie są różni – również pod względem spontaniczności, śmiałości, gotowości do publicznego zabierania głosu. Niektóre osoby wręcz wyrwywają się do mówienia, inne potrzebują więcej czasu, by przemyśleć to, co chcą powiedzieć czy też zdobyć

się na odwagę. Jeśli np. w kręgu kolejno prosimy każdego o zabranie głosu na jakiś temat (np. co lubię, czego nie lubię), a ktoś mówi, że nie wie, nic mu nie przychodzi do głowy lub po prostu odmawia, zamiast naciskać i drażnić, możemy powiedzieć „OK, nie każdy musi się wypowiadać, ale zależy mi na tym, żeby usłyszeć także twoją wypowiedź. Spytałem więc teraz kolejną osobę, a ty się zastanów, może coś przyjdzie ci do głowy? Kiedy dokonamy ćwiczenia, zapytam cię o to ponownie, może do tego czasu wpadnie ci do głowy coś, czym zechcesz się z nami podzielić”. Oczywiście musimy pamiętać, by później wrócić do tej osoby. A jeśli znów odmówi – uszanujmy to, ale nie rezygnujmy z tej osoby przy kolejnych ćwiczeniach; dawajmy jej za każdym razem okazję, by się wypowiedziała.

3 Nie oceniasz i nie komentujesz wypowiedzi uczniów. Przyjmij, że nie ma odpowiedzi dobrych ani złych, liczy się samo zabranie głosu i uczestnictwo. Ocenianie wypowiedzi uczniów w sytuacji, kiedy chcesz ich po prostu poznać, może spowodować, że nie będą do końca szczerzy. Zamiast tego okazuj im zainteresowanie i dziękuj, za to, że zabrali głos i podzielili się czymś z tobą.

4 Stosuj zasadę dobrowolności. Uczennice i uczniowie mogą czuć opór przed angażowaniem się w niektóre ćwiczenia – mogą się krępować, wstydzić lub uważać, że zadanie jest „głupie” czy „obciachowe”. O ile podczas zajęć przedmiotowych obowiązkowość pracy na lekcji jest uzasadniona, tutaj nic dobrego nam nie



przyjdzie ze zmuszania do niej niechętnych uczniów. Możemy taktownie zachęcać, wyjaśniać sens ćwiczenia, ale jeśli to nie pomoże, lepiej po prostu odpuścić i pozwolić uczniowi obserwować wszystko z boku, informując go, że gdyby zmienił zdanie, w każdej chwili może się przyłączyć do grupy.

5 Uważaj na wszystkie osoby w grupie. Niektórzy najbardziej wyraziści, dynamiczni i głośni uczniowie mogą dominować w grupie i być w centrum zainteresowania. Z tego względu warto świadomie dysponować swoją uwagą i starać się obdarowywać nią uczniów mniej więcej po równo, nie pomijając również tych nieśmiałych, cichych i sprawiających wrażenie, jakby wcale tej uwagi nie chcieli. Okazanie im zainteresowania może sprawić, że od razu zarobisz u nich sporo punktów.

6 Okazuj odpowiednią (nieprzesadzoną) pewność siebie i swobodę, które będą sugerowały, że dobrze czujesz się na swoim miejscu i w swojej nowej roli. Ułatwi ci to zdobycie szacunku uczniów.

7 Bądź (lepszem) sobą. Zwłaszcza młodzież potrafi wyzużyć fałsz czy granie kogoś, kim się nie jest. Zamiast udawać „idealnego wychowawcę”, staraj się jak najlepiej wykorzystać swoje faktyczne atuty, przykrywając nimi ewentualne wady. Uczniowie nie oczekują od ciebie, że będziesz chodzącym ideałem, wystarczy więc, że dasz im się polubić i wykażesz się ważnymi dla wychowawcy umiejętnościami i cechami, takimi jak zdolność słuchania i zrozumienia uczniów, otwartość, solidność (czyli byciem osobą, na której można polegać), sprawiedliwość. W miarę możliwości ćwicz też równowagę emocjonalną, zwłaszcza panowanie

nad negatywnymi emocjami – im trudniej nauczyciela wyprowadzić z równowagi, tym łatwiej mu jest utrzymywać dyscyplinę w klasie.

8 Traktuj uczennice i uczniów „jak ludzi”. Dotyczy to zwłaszcza nastolatków, które są szczególnie wyczulone na dorosłych na każdym kroku akcentujących ogrom swego doświadczenia, mądrości i autorytetu. Pokazuj, że ważne jest dla ciebie to, co uczniowie czują i myślą, że cenisz ich opinie. Jeśli uważasz, że się mylą, postaraj się ich naprowadzić na prawidłowy tok myślenia bez pouczania ich i okazywania swojej wyższości. Okazuj im sympatię i szacunek, a kiedy zrobią coś, czego nie powinni, oddzielaj osobę od zachowania i krytykuj tylko to ostatnie. Nie uprzedzaj się wobec nikogo, nawet wobec „spadochroniarzy” czy uczniów, o których mówi się, że sprawiają problemy – dawaj każdemu równe szanse.

Pierwszą lekcję wychowawczą dobrze jest przeznaczyć na samo zapoznanie się. Dopiero na kolejnej więcej czasu warto poświęcić ustaleniom organizacyjnym i formalnym, w tym również zasadom, jakie będą obowiązywały w klasie oraz w relacji między wychowawcą a uczniami. Zasady te najlepiej ustalić wspólnie z uczniami.

Przed pierwszą lekcją wychowawczą warto się zastanowić, od jakiej strony chcemy dać się poznać uczniom, w jaki sposób chcemy się zaprezentować, jakich informacji na swój temat chcemy im udzielić. Ważne tu jest zresztą nie tylko to, co chcemy o sobie przekazać, ale również sposób, w jaki to zrobimy. Zdecydowanie warto zrezygnować z przydługiej prezentacji, podczas której monotonnym głosem będziemy omawiać co „ciekawsze” aspekty naszej biografii. Szansa, że zainteresujemy w ten sposób uczniów, jest naprawdę niewielka, a więc niewiele też oni z tego zapamiętają. Jeśli chcemy zrobić jakąś swoją prezentację i mamy o sobie do powiedzenia coś ciekawego, możemy zrobić to w bardziej atrakcyjnej formie, np. krótkiej prezentacji multimedialnej lub plakatu. Będzie to jednak wymagało od nas sporo pracy. Lepszym pomysłem może więc być uczestniczenie w tych samych ćwiczeniach i zabawach, które proponujemy naszym uczniom (a które są zawarte w niniejszym scenariuszu). Ćwiczenia te umożliwiają opowiedzenie czegoś o sobie, wyrażanie własnych opinii, zainteresowań czy preferencji. To, co powiemy na swój temat w takich okolicznościach, będzie dawkomane przez całą lekcję (a nie skondensowane w prezentacji), a dzięki temu prawdopodobnie też lepiej zapamiętane.

Wiedząc o tym, jakie ćwiczenia proponujemy uczniom, możemy zawnoczu przygotować sobie własne odpowiedzi, a nawet „spontaniczne” dowcipne uwagi. Ważne, żeby w chwili ich wypowiedzania brzmiały one naturalnie.

No i to, co jest naprawdę bardzo ważne – pozytywne nastawienie. Jeśli je okazujemy i jesteśmy w tym szczerzy, jest duża szansa, że udzieli się ono uczniom. Warto im okazać, że cieszymy się na możliwość bliższego poznania ich i wierzymy, iż ta współpraca będzie przyjemnością dla obu stron.

Uczniowie nie oczekują od ciebie, że będziesz chodzącym ideałem, wystarczy więc, że dasz im się polubić i wykażesz się ważnymi dla wychowawcy umiejętnościami i cechami, takimi jak zdolność słuchania i zrozumienia uczniów, otwartość, solidność (czyli byciem osobą, na której można polegać), sprawiedliwość.

Materiały do zajęć: krzesła ustawione w kręgu (choć można też siedzieć na podłodze), sznurek lub kreta, dwie kartki A4, jedna z napisem „TAK”, a druga „NIE”, długopisy, kredki lub flamastry czyste kartki A4, klej, materiały z Narzędziowni.

Metody pracy: praca indywidualna i w grupach, dyskusja.

Lekcja 1.

Poznajmy się!

WPROWADZENIE

Wychowawca krótko przedstawia się klasie i informuje, czemu poświęcone będzie spotkanie. Może powiedzieć np. „Dziś, na naszej pierwszej lekcji wychowawczej, chcę was po prostu lepiej poznać. Dlatego zaplanowałam/-łem kilka rzeczy, które dziś w tym celu zrobimy, a dzięki którym ja będę mogła/mógł poznać was, a wy – mnie”. Warto już na tym etapie, od razu, zaprosić uczniów, by usiedli w kręgu.

ROZWINIĘCIE

1 Zapamiętywanie imion Zabawa grupowa

Istnieje bardzo wiele ćwiczeń pozwalających uczniom w atmosferze zabawy zapamiętać imiona koleżanek i kolegów (a przy okazji także nam – zapamiętać imiona uczniów).

W młodszych grupach wiekowych sprawdzą się „owoce i warzywa” – dzieci przedstawiają się swoimi imionami oraz nazwą jakiegoś owocu lub warzywa zaczynającą się na tę samą literę, co imię danego dziecka. Nazwy te nie powinny się powtarzać. Pierwsza osoba w kręgu mówi np. „Jestem Ania jak arbuz”. Następnie kolejna powtarza za poprzedniczką: „To jest Ania jak arbuz” i dodaje „A ja jestem Maciek jak mango”. Kolejna osoba, zanim sama się przedstawi, musi powtórzyć imiona obojga swoich poprzedników („To Ania jak arbuz i Maciek jak mango, a ja jestem Patryk jak papryka”) itd. Oczywiście im więcej imion jest do powtórzenia, tym jest to trudniejsze, dlatego w grupie warto przyjąć zasadę, że jeśli ktoś ma trudności z przypomnieniem sobie czyjegoś imienia, pomaga mu inna osoba z grupy, która akurat to imię pamięta.

W starszych grupach wiekowych można spróbować innego sposobu. Pierwsza osoba (może to być sam wychowawca) przedstawia się, a następnie w najwyższej kilku zdaniach mówi coś o sobie (to, co ma akurat ochotę powiedzieć). Następnie druga osoba przedstawia najpierw siebie (w analogiczny sposób), a następnie swoją poprzedniczkę lub poprzednika, powtarzając imię tej osoby oraz te informacje, które z jej wypowiedzi zapamiętała, np. „Ja jestem Michał, lubię piłkę nożną – i oglądać, i grać. Lubię też gry komputerowe i uczyć się programowania. A to jest Sara, która lubi zwierzęta i jest wolontariuszką w schronisku, lubi też tańczyć i chodzić na koncerty”.

Tutaj nie ma już powtarzania wszystkich imion po kolei, a jedynie przedstawianie sąsiada/sąsiadki. Należy pamiętać o tym, by na koniec pierwsza osoba, która przedstawiała tylko siebie, przedstawiła też ostatnią osobę, która wypowiadała się w kręgu (w przeciwnym wypadku nikt tej osoby nie przedstawi).

Oba ćwiczenia warto zakończyć przyłączeniem do ubrań uczniów i własnego identyfikatorów bądź kawałków taśmy malarskiej, na których w wyraźny sposób będzie napisane imię danej osoby (tak, jak chce ona, by się do niej zwracać). Od tej pory zwracamy się do siebie wyłącznie po imieniu – jeśli ktoś imienia nie widzi, może podejść bliżej i przeczytać.

2 Tak lub nie/Kto, tak jak ja...

Zabawa grupowa

Na środku sali (sznurkiem lub kredą) wytyczamy granicę dzielącą pomieszczenie na dwie części. W jednej z nich na ścianie przyklejamy kartkę z napisem „TAK”, a w drugiej „NIE”. Następnie wychowawca kolejno odczytuje z listy pytania (przykłady w Narzędziowni), na które każda osoba (z nim włącznie) odpowiada poprzez zajęcie odpowiedniej strony (dla odpowiedzi „tak” lub „nie”). Po każdym pytaniu, kiedy uczniowie zajmą swoje miejsca, należy dać im krótką chwilę, by rozjeżdżili się, kto udzielił tej samej co oni odpowiedzi. Następnie wychowawca może przekazać inicjatywę uczniom – niech oni teraz proponują własne pytania.

W starszych grupach można zrealizować powyższe ćwiczenie lub jego nieco inną wersję w kręgu. W tej wersji wstają i wypowiadają się kolejne osoby z kręgu, zaczynając od słów „Kto, tak jak ja...” (np. „Kto, tak jak ja, lubi konie?”, „Kto, tak jak ja, nie znoś chemii?”, „Kto, tak jak ja, często jeździ na rowerze?”). Pytania te nie mogą się powtarzać. W odpowiedzi na nie te osoby, które na dane pytanie mogą odpowiedzieć „ja”, również wstają. W zależności od ilości czasu, którym dysponujemy, oraz wielkości grupy, możemy zrobić jedną lub kilka rundek tego ćwiczenia.

3 Mój herb

Praca indywidualna

Wychowawca rozdaje uczniom i uczniom czyste kartki A4 oraz kredki lub flamastry. Zadaniem jest



narysowanie swojego herbu – obrazka, który będzie symbolem danej osoby (wychowawca również rysuje herb!). Herbów nie należy podpisywać, a wychowawca dodatkowo prosi uczniów, by nie zaglądali sobie nawzajem do rysunków. Po skończonej pracy wszyscy kładą swoje rysunki niezarysowaną stroną do góry na podłodze, po czym siadają w półkolu, twarzami w stronę rysunków. Następnie wychowawca kolejno podnosi obrazki i pyta grupę o interpretację obrazka (np. „Co on może oznaczać, symbolizować?”, „Dlaczego – waszym zdaniem – osoba ta wybrała takie kolory?”, „Co czujecie, kiedy na niego patrzycie?”). Nie należy natomiast zachęcać uczniów do formułowania ocen (ładny/brzydki) – kiedy je formułują, przypominamy pytanie, na które chcemy uzyskać odpowiedź, i mówimy, że nie chodzi tu o ocenę. Kiedy etap analizowania danego obrazka się zakończy, pytamy grupę, czy ktoś domyśla się,

przez kogo dany obrazek mógł zostać narysowany. Na koniec ujawnia się autor(ka) i wyjaśnia, jaki dla niego/niej sens ma ten obrazek.

4 Idealna klasa

Praca w grupach i dyskusja

Wychowawca dzieli klasę na kilka grup po 4–5 osób. Każdej z grup daje „rozsypankę” (z Narzędziowni), w której znajdują się pocięte na pojedyncze paski zdania mogące opisywać szkolną klasę. Każda grupa powinna dostać zestaw 7 zdań pozytywnych i 4 negatywnych (te same zdania mogą powtarzać się w różnych grupach, ale nie w ramach tej samej grupy). W każdej grupie potrzebna będzie też czysta kartka A4, klej i długopis.

Zadanie grup polega na tym, by ich członkowie uważnie przeczytali przydzielone im zdania i wspólnie, demokratycznie wybrali – ich zdaniem – 3–4 najważniejsze, które w pozytywny sposób opisują klasę („Chcielibyśmy, żeby nasza klasa była taka”) oraz 2 negatywne („Na pewno nie chcielibyśmy, żeby nasza klasa taka była”). Zdania te następnie mają oni przykleić na swoich czystych kartkach, opatrując je stosownym nagłówkiem. Każda grupa ma też prawo do tego, by dopisać po jednym pozytywnym i negatywnym zdaniu od siebie (spoza rozsypanki). Kiedy grupy skończą pracę, ich reprezentanci przedstawiają jej efekty (wraz z uzasadnieniem tych wyborów), a następnie wychowawca inicjuje dyskusję o tym, jak uczniowie chcieliby te pozytywne zdania realizować w praktyce w swojej klasie oraz jak – ich zdaniem – można uniknąć tego, co opisują zdania negatywne.

ZAKOŃCZENIE

Wychowawca pyta uczniów, z jakimi emocjami, wnioskami i przemyśleniami wychodzą z zajęć; sam również się tym z nimi dzieli. Następnie wyraża nadzieję na udaną współpracę i dziękuje wszystkim za udział w lekcji.

Magdalena Goetz

Psycholog, doktorantka Uniwersytetu Gdańskiego i trenerka, prowadzi warsztaty psychoedukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej, nauczycieli i rodziców